

Więzienie za Twittera

11 stycznia 2013

Sąd w Kuwejcie skazał na karę więzienia kolejnego użytkownika Twittera. Ayyad al-Harbi, którego wpisy czyta ponad 13 000 osób, spędzi w więzieniu dwa lata za krytykowanie rządu i głowy państwa. Prawnik mężczyzny zapowiedział apelację i wyraził zdumienie wyrokiem. „Zaskoczyło nas to, gdyż Kuwejt zawsze był znany zarówno na forum międzynarodowym jak i w świecie arabskim jako kraj demokratyczny. Ludzie są przyzwyczajeni do demokracji, a tu nagle konstytucja została podważona.” Dwa dni wcześniej sąd wymierzył karę 2 lat więzienia Rashidowi Salehowi al-Anziem. Mężczyzna został ukarany za wpis, który „uderzał w prawa i pozycję emira”.

W związku z zaskakującymi wyrokami amerykański Departament Stanu wydał oświadczenie, w którym wzywa władze Kuwejtu do przestrzegania wolności słowa.

Kuwejt pozytywnie wyróżnia się na tle innych krajów arabskich. Innowiercy nie są tam prześladowani przez władze, obywatele mają m.in. prawo do demonstracji, które zresztą często się odbywają. Zwykle jednak są to lokalne protesty, dotyczące lokalnych spraw. Jednak od pewnego czasu w kraju odbywają się demonstracje przeciwko decyzji emira, który niedawno wykorzystał swoją władzę do zmiany systemu wyborczego.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: Guardian

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)